

Nauka o polityce w świetle Ustawy 2.0 i aktów wykonawczych

Jarosław Szczepański, *Uniwersytet Warszawski (Polska)*

E-mail: j.w.szczepanski@uw.edu.pl

ORCID ID: 0000-0003-4964-8695

Streszczenie

Artykuł ma na celu dokonanie analizy zmian prawa publicznego (administracyjnego) polegających na wprowadzeniu nowej ustawy (tzw. Ustawy 2.0) o szkolnictwie wyższym i nauce w 2018 roku w Polsce. Wraz z towarzyszącymi jej: ustawą wprowadzającą oraz aktami wykonawczymi, Ustawa 2.0 ustanowiła nie tylko nowy reżim prawny, ale też wymusiła zmiany instytucjonalne, które zostały poddane analizie w drugiej części niniejszego artykułu. Prócz analizy artykuł jest również prezentacją autorskich wniosków *de lege lata* oraz *de lege ferenda*.

Słowa kluczowe: prawo szkolnictwa wyższego, dyscyplina nauk o polityce i administracji, prawo publiczne, prawo administracyjne

Political Science as a discipline under the Law 2.0 and executive acts

Abstract

The article aims to analyse changes in public (administrative) law, including the introduction of a new act of law (the so-called "Law 2.0") on higher education and science in 2018 in Poland. Together with the accompanying introductory law and executive acts, Law 2.0 established not only a new legal regime, but also forced institutional changes, that will be analysed in the second part of this article. In addition to the analysis, the article also presents author's conclusions *de lege lata* and *de lege ferenda*.

Keywords: higher education law, political science and administration discipline, public law, administrative law

Wprowadzenie w 2011 roku do porządku prawnego nowego aktu wykonawczego (Rozporządzenie 2011/1065) mającego uporządkować (przede wszystkim na potrzeby organizacji życia akademickiego) podział obszarów na dziedziny, a tych na dyscypliny, spowodował wiele zamętu w środowisku naukowym. Pojawiło się wiele artykułów, w szczególności dotyczących dyscyplin nauk społecznych, które traktowały o ówczesnym stanie prawnym oraz możliwych jego zmianach (Jakubowski, Zamęcki 2012, 2013; Woźnicki 2012; Załęski 2013; Szczepański 2013; Szarfenberg WWW). Dyskusja na łamach czasopism przenikała się z dyskusją prowadzoną w trakcie kolejnych Kongresów Politologii. Wojciech Jakubowski i Łukasz Zamęcki podjęli próbę zebrania polemik z II Kongresu Politologii w swoim tekście opublikowanym na łamach „Społeczeństwa Polityki. Pisma edukacyjnego” w 2013 roku. Natomiast Grażyna Ulicka w trakcie sesji plenarnej III Kongresu Politologii nawiązywała do dyskusji prowadzonej przy pomocy tekstów teoretycznych i polemicznych.

Dyskusja prowadzona ówczesnie skupiła się przede wszystkim na usankcjonowaniu w prawie dyscypliny nauki o polityce publicznej, przesunięciu nauki o polityce z humanistyki do nauk społecznych oraz próbie pogodzenia nowego stanu prawnego z teorią naukową, co często w opinii autora prowadziło do naginania teje pod warunki w jakich przyszło tworzyć badaczom. W ramach pierwszej grupy artykułów znalazły się teksty: Jerzego Woźnickiego czy też Ryszarda Szarfenberga uzasadniające potrzebę oddzielenia nauki o polityce od nauki o polityce publicznej oraz wskazujące na obecność, w szczególności w środowiskach zachodnich, takich obszarów badawczych lub obszarów kształcenia jak *public policy*. W drugim obszarze znalazły się teksty: Wojciecha Jakubowskiego i Łukasza Zamęckiego, Piotra Załęskiego, Jarostawa Szczepańskiego próbujące patrzeć krytycznie na zderzenie rzeczywistości akademickiej z nową regulacją prawną, a równocześnie wskazujące na potrzebę przesunięcia perspektywy badawczej z optyki właściwej humanistyki na właściwą naukom społecznym.

Po siedmiu latach od ostatniej zmiany otoczenia prawnego, 1 października 2018 roku w życie wchodzi tzw. konstytucja dla nauki (Ustawa 1668/2018), czy też Ustawa 2.0 mająca zreformować Polski system szkolnictwa wyższego oraz dokonać, w opinii legislatorów, sanacji polskiej nauki. Niniejszy artykuł ma na celu zanalizowanie instytucjonalnego wymiaru dyscypliny nauki o polityce¹ w przededniu wejścia w życie nowej regulacji prawnej. Analizę rozporządzenia (w tym porównawczą z dotychczas obowiązującym) w zakresie w jakim dotyczy ono nauki o polityce i dyscyplin pokrewnych. Natomiast już w tym miejscu postawić można hipotezę, której próbą potwierdzenia będzie niniejszy tekst, że o ile poprzednie nowelizacje wpłynęły istotnie na instytucjonalny i teoretyczny wymiar nauki o polityce i dyscyplin pokrewnych, o tyle nowelizacja określana jako Ustawa 2.0 oraz towarzyszące jej rozporządzenie spowoduje rozdźwięk pomiędzy ramami strukturalnymi i kategoriami wprowadzanymi przez prawodawcę, a badaniami i rozwojem teorii naukowych. Hipotezie tej towarzyszy twierdzenie, że nie można nauki zadekretować aktem

¹ W tekście Autor konsekwentnie postępuje się terminem „nauka o polityce” co wynika z operacyjnej nieużyteczności nazwy wprowadzonej przez regulację w rozporządzeniu oraz dla podkreślenia monistycznego podejścia do dyscypliny.

prawnym. Weryfikacją tego twierdzenia jest nieudana próba zadekretowania (wynikającego ze skutecznego lobbingu) funkcjonowania w Polsce nowej dyscypliny tj. *nauk o polityce publicznej*, dla której teoria miała być tworzona *post factum* (Szczepański 2013)². Kalka z języka angielskiego wprowadzona została do systemu polskiego bezrefleksyjnie, w oderwaniu od jej pierwotnego znaczenia co spowodowało niezrozumiałe skonfrontowanie nauki o polityce z nauką o polityce publicznej, to zaś sugerowało, że istnieje polityka nie przynależna do *agory* (sfery publicznej), a prawdopodobnie *oikos* (sfery życia prywatnego). Nowe rozporządzenie kończy ten eksperyment, choć nie bez interwencji środowiska naukowego na etapie opiniowania projektu nowego aktu prawnego.

Wymiar instytucjonalny nauki o polityce

Prowadzenie badań z zakresu dyscypliny oraz posiadanie kadry realizującej badania w jej obszarze spowodowało w stanie prawnym sprzed wejścia w życie Ustawy 2.0 możliwość ubiegania się przez jednostkę podstawową o nadanie jej uprawnień do doktoryzowania i przeprowadzenia procedur habilitacyjnych. Analizując wykaz jednostek posiadających uprawnienia do nadawania stopnia doktora oraz doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki o polityce prześledzić można stan instytucjonalny polskiej politologii. Zgodnie z wykazem znajdującym się w systemie POLON w przededniu wejścia w życie nowelizacji forsowanej przez środowisko polityczne Jarosława Gowina uprawnienia do nadawania stopni naukowych w dyscyplinie nauki o polityce posiadały jednostki wyszczególnione w poniższej tabeli.

Tabela 1. Wykaz (w ujęciu alfabetycznym) jednostek uprawnionych do nadawania stopni w zakresie nauk o polityce

Lp.	Jednostka uprawniona	Doktorat	Habilitacja
1	Wydział Nauk Politycznych (Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieyszтора w Pułtusku)	nauki o polityce	
2	Wydział Pedagogiczny (Akademia Ignatianum w Krakowie)	nauki o polityce, pedagogika	
3	Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk	nauki o polityce, socjologia	nauki o polityce
4	Wydział Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych (Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie)	nauki o polityce	

² Wykreślenie dyscypliny nauki o polityce autor postulował od początku.

5	Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie)	nauki o polityce	
6	Instytut Politologii (Uniwersytet Gdański)	nauki o polityce	
7	Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)	nauki o polityce	nauki o polityce
8	Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)		nauki o polityce
	Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)	nauki o polityce	
9	Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)	nauki o polityce	
10	Wydział Nauk Historycznych i Społecznych (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie)	nauki o polityce, socjologia	nauki o polityce, socjologia
11	Wydział Humanistyczny (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy)	nauki o polityce	
12	Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych (Uniwersytet Łódzki)	nauki o polityce	nauki o polityce
13	Wydział Politologii (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)	nauki o mediach, nauki o polityce	nauki o mediach, nauki o polityce
14	Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)	nauki o polityce	nauki o polityce
15	Wydział Nauk Społecznych (Uniwersytet Opolski)	nauki o polityce	
16	Instytut Politologii (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)	nauki o polityce	nauki o polityce
17	Wydział Politologii (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)	nauki o polityce	nauki o polityce
18	Wydział Humanistyczny (Uniwersytet Szczeciński)	nauki o polityce, pedagogika	nauki o polityce, pedagogika
19	Wydział Nauk Społecznych (Uniwersytet Śląski w Katowicach)	nauki o polityce, socjologia	nauki o polityce, socjologia

20	Wydział Nauk Społecznych (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)	nauki o polityce, pedagogika	pedagogika
21	Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych (Uniwersytet Warszawski)	nauki o bezpieczeństwie, nauki o polityce, nauki o polityce publicznej	nauki o bezpieczeństwie, nauki o polityce
22	Instytut Politologii (Uniwersytet Wrocławski)	nauki o polityce	nauki o polityce

Źródło: opracowanie własne na podstawie: system informatyczny POLON, dostęp: 25.09.2018.

Większość jednostek uprawnionych to wydziały politologii bądź wydziały nauk społecznych. Część z nich odwołuje się jedynie do subdyscypliny nauk o polityce jaką są stosunki międzynarodowe. Jediną jednostką posiadającą uprawnienia zarówno w zakresie nauk o polityce publicznej i nauk o polityce jest Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Co więcej prócz niego jedynie Kolegium Ekonomiczno-Społeczne Szkoły Głównej Handlowej posiada uprawnienia w zakresie doktryzowania, a żadna jednostka w Polsce zgodnie z danymi zawartymi w POLON nie posiada uprawnień do habilitowania w ramach tej dyscypliny. Pokazuje to brak zrozumienia w środowisku naukowym idei forsowania sztucznej dyscypliny, co powinno być brane pod uwagę przez prawodawców przy kolejnych reformach np. forsując tzw. Ustawę 2.0 i akty jej towarzyszące.

Analizując wymiar instytucjonalny nauki o polityce w Polsce można wskazać, że przesunięcie z obszaru nauk humanistycznych do nauk społecznych zostało przyjęte przez środowisko naukowe. Nauki o polityce znalazły swoje miejsce na wydziałach nauk społecznych, a nawet przedstawiciele starszego pokolenia politologów, przyzwyczajonego do obecności nauk politycznych w humanistyce głosem Polskiej Akademii Nauk (PAN) częściowo przyznało, że nauka o polityce przynależy do nauk społecznych. PAN przypominał, że już w 1996 roku nadawano tytuł magistra z nauki o polityce i nauk społecznych (MNiSW 2018: s. 151). Tym samym od końca XX wieku w Polsce istniało przeświadczenie o bliskości, o ile nie przynależności nauki o polityce do nauk społecznych.

Wymiar instytucjonalny w tym zakresie pokrywa się z wykorzystywanymi perspektywami badawczymi i metodologią badań. Problematyczne, choć pozornie, wydawać się mogło w dotychczasowym stanie prawnym aplikowanie o granty i prowadzenie badań w ramach subdyscypliny nauki o polityce, jaką jest myśl polityczna. Pozorność problemu polegała na przeświadczeniu, że to prawo kreuje rzeczywistość, a zaklasyfikowanie nauki o polityce do nauk społecznych przekreśla możliwość prowadzenia badań przy wykorzystaniu aparatu metod jakościowych, w szczególności analizy treści czy hermeneutyki. Ograniczenie jednak pozostawało wyłącznie w głowach recenzentów, bądź osób (wbrew

ustaleniom praktyki i teorii dyscypliny) próbujących dostosować ją do narzucanych reguł prawnoadministracyjnych. Podobne problemy towarzyszyły badaczom historii polityki, analizującym procesy polityczne z przeszłości, nie raportującym zdarzenia z przeszłości jak ich koledzy z wydziałów historii, tym samym wprost wpisującym się (nawet metodologią badań) w nauki społeczne, jednak niepewnych swojej pozycji pod rządami zmiennego rozporządzenia. To wzajemne niezrozumienie i równoczesne przeświadczenie o możliwości zadekretowania rzeczywistości społecznej spowodowało rozchodzenie się porządku prawnego i praktyki badaczy wymienionych subdyscyplin nauki o polityce. Zjawisko to (być może ze względu na marginalność) nie zostało odnotowane przez prawodawcę, a nowe rozporządzenie prawdopodobnie je spotęguje.

Nowy reżim prawny

Wraz z przyjęciem przez Sejm i podpisaniem przez prezydenta tzw. Ustawy 2.0 pojawił się do niej szereg aktów wykonawczych. Nowy porządek prawny zapowiadał zmianę jakościową i podniesienie standardu legislacyjnego, przy czym podkreślić należy, że tak jak w poprzednim stanie prawnym reformy dogłębnej systemu można dokonać poprzez zmianę jedynie rozporządzeń do niego. Tym samym po raz kolejny środowisko naukowe będzie uzależnione od aktów wykonawczych wydawanych jednoosobowo przez ministra, które regulują m.in. takie obszary szkolnictwa wyższego, jak: podział na dyscypliny, ewaluacja jednostek naukowych, wynagrodzenia pracowników uniwersyteckich³, wynagrodzenia pracowników PAN. To właśnie podział na dyscypliny naukowe i jego konsekwencje w świetle przepisów ustawy pozostają w polu analizy przedstawionej w artykule.

Podstawą dla wyodrębnienia nowej klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych miało być przeświadczenie o nadmiernym rozdrobnieniu wprowadzonym rozporządzeniem z 2011 roku oraz potrzebą wzorowania się na standardzie międzynarodowym OECD. Nim przejdę do analizy efektu skupić się należy na przestankach legislacji. Po pierwsze, rozdrobnienie (nadmierne) było bezspornym faktem. Propozycja ministerstwa z 2011 roku nie spełniała nawet wymagań rozłączności i np. dyscyplina nauki o zarządzaniu pojawiała się w niej dwa razy – raz jako nauka humanistyczna, raz jako nauka społeczna (w dziedzinie nauk ekonomicznych). W efekcie jedyną jednostką naukową, która uzyskała uprawnienia z zakresu nauki o bezpieczeństwie w wydaniu humanistycznym był Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego (POLON WWW). Innym przykładem jest wyodrębnienie nauk o polityce publicznej, co było już sygnalizowane, czy też wyodrębnienie, i to równocześnie, nauk o obronności i nauk o bezpieczeństwie. Podkreślić należy przy tym, że problemy nauk społecznych i humanistycznych w zakresie dowolności podziału i rozdrobnienia były mniejsze niż nauk ścisłych.

Druga przestanka polega na wprowadzeniu na poziomie krajowym standardu OECD, który wedle jego autorów nie został stworzony dla standaryzacji na poziomie krajowym.

³ W pierwotnym projekcie ustawy wynagrodzenie miało być powiązane ze średnim wynagrodzeniem w gospodarce krajowej, tym samym akt wykonawczy nie był potrzebny. W przyjętej wersji ustawy wynagrodzenie zależy od kwoty wskazanej arbitralnie przez ministra.

W treści dokumentu ustanawiającego klasyfikację czytamy: *The classification contained in Annex 1 does not aim at harmonising data classified by field of science and technology for national purposes, rather it aims at achieving a minimum level of comparability of R&D data at the international level* (OECD W/W/W)⁴. Wydaje się przeto, że wykorzystanie standardu międzynarodowego zostało dokonane wbrew zaleceniom twórcy pierwotnej klasyfikacji. Sytuacja ta miała miejsce, gdy równocześnie krytyce poddawane było oparcie listy C czasopism o wykaz ERIH, o którym twórcy mówili, że nie powinien być podstawą dla dokonywania ewaluacji. Tym samym wadliwe rozwiązanie po raz kolejny wkrada się do polskiego systemu prawnego.

Pozostawiając zasadność przestaniek wykorzystanych, warto wskazać na zaniechania prawodawcy, tj. niewykorzystane podstawy wyodrębniania dyscyplin naukowych. Na boku pozostawione zostało w dużej mierze doświadczenie badaczy, tradycja badań krajowych, a przede wszystkim ustalenia filozofii nauki oraz teorii poszczególnych dyscyplin. Równocześnie wskazać należy, że to właśnie na podstawy teoretyczne i (w mniejszej mierze) filozoficzne wskazywali autorzy dyskusji prowadzonej w latach 2011–2013, dotyczącej statusu nauki o polityce, polityce publicznej i bezpieczeństwie, przytaczani we wstępie. Co więcej, o niezrozumieniu przez urzędników i legislatorów tego, czym jest dyscyplina naukowa, jaki ma status teoretyczny, świadczyć może uwaga zgłoszona do projektu rozporządzenia przez Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy (OPI PIB), tj. jednostkę odpowiedzialną za prowadzenie badań dot. działalności instytucji naukowych, jednostek szkolnictwa wyższego oraz organizacji wspierających transfer technologii i podległą bezpośrednio Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW). OPI PIB zgłosił, by pierwotną propozycję nazwy dyscypliny „nauki o polityce, administracji i politykach publicznych” zmienić na „nauki o polityce, administracji i polityce publicznej” (MNiSW 2018: s. 151). Propozycja co prawda porządkowała nazwę pod względem językowym, ale wskazywała, że jednostka podległa ministrowi, która prowadzi badania nad działalnością jednostek naukowych, nie ma pojęcia, jakie są relacje pomiędzy nauką o polityce, administracją i nauką o polityce publicznej.

Jak zostało wskazane, w zakresie nauki o polityce pierwotna propozycja ministerstwa wskazywała na złożoną nazwę dyscypliny „nauki o polityce, administracji i politykach publicznych”. Nominalny punkt odniesienia ministerstwa, tj. klasyfikacja OECD, wskazuje na dyscyplinę „Nauka o polityce” (ang. *Political Science*). W jej ramach wskazuje natomiast na takie obszary badań jak: nauka o polityce (ang. *political science*), administracja publiczna (ang. *public administration*), teoria organizacji (ang. *organization theory*). Nie są to jednak subdyscypliny, a informacje co do tego jak harmonizować klasyfikację na poziomie ponad krajowym. Warto również przywołać w tym miejscu artykuł Huberta Izdebskiego *Od administracji publicznej do public governance* (Izdebski 2007), w którym wskazuje, że administracja (publiczna, czyli związana z państwem i samorządem, w odróżnieniu od prywatnej, związanej z przedsiębiorczością) we współczesnych badaniach podej-

⁴ Tłumaczenie: Klasyfikacja zawarta w załączniku 1 nie ma na celu harmonizacji danych sklasyfikowanych według dziedziny nauki i technologii do celów krajowych, lecz ma na celu osiągnięcie minimalnego poziomu porównywalności danych z badań i rozwoju na poziomie międzynarodowym.

mowana jest z perspektywy nauk o zarządzaniu (zarządzanie publiczne). Administracja w tym ujęciu powinna więc być traktowana jako zespół instytucji powołanych do obsługi jakiegoś podmiotu, bez względu na to czy publicznego czy prywatnego. Wykazywanie tak wąskiego obszaru na poziomie nazwy dyscyplin stoi tym samym nie tylko w sprzeczności z propozycją OECD, ale i ustaleniami polskich badaczy.

Komitet Nauk Politycznych PAN wskazał, że dyscyplina powinna nazywać się „nauki o polityce” i nie należy wskazywać w nazewnictwie na poszczególne subdyscypliny. Podobne stanowisko (tj. o wykreśleniu polityk publicznych z nazwy) przyjęła Krajowa Reprezentacja Doktorantów (MNiSW 2018: s. 15). Warto też zaznaczyć, że podkreśliła ona równocześnie, iż: „odstępstwa od klasyfikacji OECD w przedstawionym do zaopiniowania projekcie są bardzo liczne” (MNiSW 2018: s. 15). W podobnym duchu wypowiedział się Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych – KEJN (MNiSW 2018: s. 42), który wskazał również na potrzebę przesunięcia administracji do nauk prawnych, co też zgłaszało większość wydziałów prawa, a czego brak będzie miał wpływ na instytucjonalny wymiar nauki o polityce, ale również całość systemu szkolnictwa wyższego. Warto podkreślić, że MNiSW brak spójności działania wykazało odrzucając propozycję skrócenia nazwy do „nauki o polityce” przy równoczesnym podkreśleniu, że nie należy subdyscyplin wprowadzać do nazw w nowym rozporządzeniu.

Na marginesie analizy procesu legislacyjnego zaznaczyć należy, że projektowanie nowego rozporządzenia stało się kolejną okazją do zgłoszenia przez Instytut Stosunków Międzynarodowych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego propozycji wyodrębnienia subdyscypliny nauk o polityce jaką są stosunki międzynarodowe jako oddzielnej dyscypliny (MNiSW 2018: s. 45). Uzasadnienie tej zmiany odwoływało się m.in. do wpisywania się powołania takiej dyscypliny w obchody stulecia niepodległości Polski. Propozycja została odrzucona stając w poprzek logice legislacji polegającej na włączeniu wszystkich subdyscyplin pod dyscypliny bazowe.

Ostatecznie nazwa dyscypliny wskazana w rozporządzeniu to „nauki o polityce i administracji”. Ustaleniom poczynionym w trakcie procesu wydawania nowego rozporządzenia towarzyszył komunikat zamieszczony na stronie MNiSW, zatytułowany *Nowe rozporządzenie ws. dyscyplin – to rzetelna ocena badań naukowych* (Nowe rozporządzenie... WWW), pod którym zamieszczono tabelę *Zależności między nową klasyfikacją dziedzin i dyscyplin a wcześniej obowiązującym wykazem i systematyką OECD*. Informacje w niej zaprezentowane unaocniają, jak różni się deklaracja o traktowaniu klasyfikacji OECD jako podstawy tworzenia klasyfikacji polskiej z praktyką oraz w jaki sposób dokonane zostaną przesunięcia klasyfikacji prac badawczych. W ramach dyscypliny „nauki o polityce i administracji” znajdą się dotychczasowe „nauki o polityce”, „nauki o politykach publicznych”, „nauki o administracji” z wyłączeniem zakresu dotyczącego prawa administracyjnego oraz „nauki o zarządzaniu” w wersji humanistycznej⁵. Równocześnie pozostawiono jako odrębną dyscyplinę „nauki o bezpieczeństwie”, podciągając pod nią

⁵ Tym samym przytoczone wyżej uwagi Huberta Izdebskiego w zestawieniu z klasyfikacją OECD wskazują, że w istocie administracja publiczna zbliża się do zarządzania i powinno mówić się raczej o zarządzaniu publicznym.

„nauki o obronności” i wskazując, że w klasyfikacji OECD mieszczą się one w naukach o polityce. Nie jest więc zrozumiała intencja prawodawcy, w szczególności, że nauki o bezpieczeństwie nie wykształciły odmiennych od politologicznych perspektyw teoretycznych i są przede wszystkim obszarem badań, nawet nie subdyscypliną. Co więcej KEJN w swoich uwagach do projektu wskazywał na związanie nauk o bezpieczeństwie z naukami o polityce.

Wnioski *de lege lata*

Powyższa analiza zmian i sprawozdanie z przebiegu procesu legislacyjnego w zakresie wydawania rozporządzenia pozwalają na wyciągnięcie wniosków co do stosowania prawa zarówno dla instytucji naukowych, jak i poszczególnych badaczy. Analizowany akt prawny wpływa bowiem bezpośrednio na sposób przeprowadzenia oceny parametrycznej oraz sposób organizacji dydaktyki, w szczególności kształcenia doktorantów w ramach szkół doktorskich.

Co dotyczy wpływu na instytucje, podkreślić należy, że włączenie nauk o polityce publicznej do nauk o polityce jest zmianą marginalną, gdyż – jak wskazywano wcześniej – jedynie dwa ośrodki akademickie ubiegały się o uprawnienia w tym zakresie. Instytucjonalnie ta sztuczna i odgórnie wprowadzana dyscyplina nigdy nie zaistniała na poważnie w Polsce. Duży wpływ wyrzuci natomiast włączenie administracji. Podkreślić należy przy tym, że wbrew opinii wyrażonej przez KEJN, że na polskich uczelniach funkcjonują wydziały „Prawa i Administracji”, nie zaś „Prawa Administracji i Politologii”, to choć nominalnie istnieją pierwsze, *de facto* istnieją i te drugie. Teza ta znajduje potwierdzenie w danych z systemu POLON. Jedynie dwa wydziały Prawa i Administracji (UWr i UAM) oraz instytut w ramach WPIA UW posiadają uprawnienia z zakresu nauk o administracji. Uprawnienia w zakresie nauk o polityce posiadają wydziały prawa: Akademii Frycza Modrzewskiego, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Dodając do powyższego fakt, że jedynie Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW reprezentuje wśród uczelni cywilnych nauki o bezpieczeństwie to w skali kraju nie jest możliwe instytucjonalne połączenie w szkołach doktorskich dwóch politologicznych dyscyplin z wykazu ministerialnego i zbliżenie politologów i prawników jest bardziej prawdopodobne. W szczególności, że czasopisma również mają zostać przyporządkowane poszczególnym dyscyplinom i tym samym dorobek osób uważających się dotychczas za prawników administratywistów może być w dużej mierze podciągany pod naukę o polityce i administracji. Dla poziomu instytucjonalnego oznaczać to będzie przede wszystkim potrzebę powołania szkół doktorskich prawniczo-politologicznych oraz pracowanie prawników na dorobek oceny w zakresie hybrydowej dyscypliny. Ugruntowanie współpracy wydziałów politologicznych i prawniczych prowadzić może natomiast do wyobcowania Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW jako nieprzystającego do ogólnopolskiego trendu zmian. Równocześnie również na Uniwersytecie Warszawskim najłatwiejszym dla prawników jest powołanie szkoły doktorskiej prawniczo-politologicznej, tym bardziej

że ostateczny kształt ustawy pozwala na tworzenie kilku szkół w tej samej dyscyplinie na jednej uczelni.

Co dotyczy wpływu na poszczególnych badaczy, można stwierdzić, że hybrydowość rozwiązań rozporządzenia spowoduje rozdźwięk między ich praktyką i rozwojem dyscyplin naukowych a projekcjami prawodawców. O ile zmiany z 2011 roku wymusiły pewne zmiany co do przesunięcia ciężaru z badań humanistycznych na społeczne w obszarze nauki o polityce, o tyle zmiany te były opóźniane dotychczas i nowa regulacja tylko je przyspieszyła. Zmiany z 2018 roku stoją w sprzeczności z praktyką, ustaleniami filozofów nauki i teoretyków dyscyplin, w szczególności nauki o polityce. Ocena parametryczna jednostki przeprowadzana na poziomie całej uczelni nie będzie również sprzyjała chęci indywidualnych badaczy by naginać teorię, metodologię badań i miejsce ich publikacji pod wyobrażenia prawodawcy tak, aby wpisywać się w odpowiednią klasyfikację. W szczególności na dużych uczelniach jak Uniwersytet Warszawski czy Jagielloński.

Jedynym momentem, w którym badacz będzie musiał skonfrontować swoją praktykę z projektującym alternatywę dla praktyki uniwersyteckich rozporządzeniem, będzie awans naukowy. Tu będą brane pod uwagę osiągnięcia w ramach poszczególnych dyscyplin. Tym samym zainteresowanymi podążaniem za systemem zaprezentowanym w rozporządzeniu będą przede wszystkim osoby wybierające ścieżkę w kierunku uzyskania stopnia samodzielnego pracownika naukowego (habilitacja), których zgodnie z założeniami Ustawy 2.0 nie powinno być wiele. Reszta politologów i prawników będzie mogła prowadzić badania zgodnie z ustaleniami dotychczasowej teorii i wskazaniem metodologii, nie zaś ustawy i rozporządzeń jej towarzyszących.

Wnioski de lege ferenda

Analiza zmian w systemie prawnym, konstytuującym podstawy funkcjonowania szkolnictwa wyższego, wskazuje na to, że mimo wydania ponad 3 000 000 złotych na konsultacje społeczne i różnego rodzaju kontakty ze środowiskiem akademickim, MNiSW nie wstuchało się w jego głos. Co więcej praktyka akademicka (zbieżna zresztą z ogólnoeuropejską czy światową w zakresie dzielenia badań wedle obszarów i dalej dyscyplin) nie została wzięta pod uwagę. Postulatem podstawowym co do przyszłej zmiany jest to, by rozporządzenie zostało przygotowane przy realnych i rzetelnych konsultacjach ze środowiskiem naukowym, w szczególności teoretykami oraz filozofami nauki, którzy pomogą dokonać jasnej delimitacji pomiędzy dyscyplinami.

W zakresie nauk społecznych postuluje się: po pierwsze, zmianę nazwy z „nauki o polityce i administracji” na „nauka o polityce”; po drugie, włączenie do niej nauk o bezpieczeństwie; i po trzecie, wyłączenie poza dyscyplinę „nauki o polityce” nauk o zarządzaniu w wydaniu humanistycznym i połączenie jej z naukami o zarządzaniu z nowego rozporządzenia. Ostatnia zmiana dotyczy sposobu interpretowania i wykorzystywania przepisów.

Jarostaw Szczepański – doktor prawa oraz doktor nauk o polityce i administracji, adiunkt w Katedrze Systemów Politycznych Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet

Warszawski. Autor serii monografii i raportów dotyczących polskiej sceny politycznej, m.in. *Trójkąt Ideologiczny. Ku nowemu modelowi spektrum politycznego* (2017); *Ideologiczne podstawy polskiego spektrum politycznego* (2019). Jego głównym obszarem zainteresowań badawczych są aksjologiczne podstawy funkcjonowania systemów politycznych.

Jarostaw Szczepański – PhD in Law and PhD in Political Science, assistant professor at the Department of Political Systems, Faculty of Political Sciences and International Studies, University of Warsaw. Author of a series of monographs and reports on the Polish political scene, including *Trójkąt Ideologiczny. Ku nowemu modelowi spektrum politycznego* (2017); *Ideologiczne podstawy polskiego spektrum politycznego* (2019). His main area of research interests are the axiological foundations of political systems.

➔ Bibliografia

- IZDEBSKI Hubert (2007), *Od administracji publicznej do public governance*, „Zarządzanie publiczne”, nr 1.
- JAKUBOWSKI Wojciech, ZAMEŃCKI Łukasz (2012), *Status teoretyczny nauk o polityce publicznej*, „Społeczeństwo i Polityka. Pismo edukacyjne”, nr 3.
- JAKUBOWSKI Wojciech, ZAMEŃCKI Łukasz (2013), *Status teoretyczny nauk o polityce. Głos w dyskusji na marginesie II Ogólnopolskiego Kongresu Politologii*, „Społeczeństwo i Polityka. Pismo edukacyjne”, nr 2.
- MNiSW (2018), *Raport z konsultacji projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych*, Warszawa.
- NOWE ROZPORZĄDZENIE ws. dyscyplin – to rzetelna ocena badań naukowych (WWW), <https://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/nowe-rozporzadzenie-ws-dyscyplin-to-rzetelna-ocena-badan-naukowych.html> (25.09.2018).
- OECD (WWW), *Revised field of science and technology (FOS) classification in the Frascati manual*; <http://www.oecd.org/science/inno/38235147.pdf> (25.09.2018).
- POLON (WWW), <https://polon.nauka.gov.pl> (28.09.2018).
- ROZPORZĄDZENIE 2011/1065 z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, Dz.U. 2011, Nr 179, poz. 1065
- SZARFENBERG Ryszard (WWW), *Nauki o i dla polityki publicznej: podejście teoretyczno-metodologiczne*, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/npp1.1.pdf> (25.09.2018)
- SZCZEPAŃSKI Jarostaw (2013), *Dyscyplina nauk o polityce. Status teoretyczny i prawny*, „Społeczeństwo i Polityka. Pismo edukacyjne”, nr 2.
- USTAWA 1668/2018 z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. 2018 poz. 1668.
- WOŹNICKI Jerzy (2012), *Nowa dyscyplina – „nauki o polityce publicznej” usytuowana w dziedzinie nauk społecznych*, „Nauka”, nr 1.
- ZAŁĘSKI Piotr (2013), *Subdyscypliny empiryczne w naukach o polityce*, „Społeczeństwo i Polityka. Pismo edukacyjne”, nr 3.